

Ministerstwo Sprawiedliwości
Departament Nadzoru nad Aplikacjami Prawniczymi

DRUGI DZIEŃ EGZAMINU ADWOKACKIEGO 15 CZERWCA 2011 R.

CZEŚĆ DRUGA EGZAMINU zadanie z zakresu prawa karnego

Pouczenie:

- 1. Zadanie oznacza się indywidualnym kodem.**
 - a. W przypadku rozwiązywania zadania w formie odręcznej, zdający wpisuje numer kodu na pierwszej stronie zadania i na każdej stronie pracy zawierającej rozwiązanie zadania.**
 - b. W przypadku rozwiązywania zadania przy użyciu sprzętu komputerowego, zdający wpisuje numer kodu na pierwszej stronie zadania oraz w oknie aplikacji do zdawania egzaminów prawniczych, zgodnie z wyświetlonym komunikatem (numer kodu będzie automatycznie wstawiany na każdej stronie pracy).**
- 2. Nie jest dopuszczalne w żadnym miejscu zadania i pracy zawierającej rozwiązanie zadania wpisanie własnego imienia i nazwiska ani też podpisanie się własnym imieniem i nazwiskiem.**
- 3. Czas na rozwiązanie zadania wynosi 360 minut.**
- 4. Zadanie z zakresu prawa karnego zawarte jest na 35 ponumerowanych stronach (łącznie ze stroną tytułową i informacją dla zdającego). W razie braku którejkolwiek ze stron, należy o tym niezwłocznie zawiadomić Komisję Egzaminacyjną.**

INFORMACJA DLA ZDAJĄCEGO

- I. Po zapoznaniu się z aktami sprawy proszę przygotować apelację, jako obrońca oskarżonego adwokat Ryszard Morawski, albo w przypadku uznania, że brak jest podstaw do jej wniesienia, proszę sporządzić opinię prawną.
- II. Należy przyjąć, że:
- 1) wszystkie dokumenty zostały prawidłowo podpisane przez uprawnione osoby,
 - 2) w aktach znajduje się informacja z Krajowego Rejestru Karnego, z której wynika, że oskarżony był karany wyrokiem Sądu Rejonowego w Lesznie z dnia 10 lutego 2007 r. (sygn. akt II K 134/07) i wyrokiem Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 15 stycznia 2010 r. (sygn. akt II K 73/09), a dane zawarte w tej informacji są zgodne z treścią odpisów tych wyroków, które znajdują się w aktach, w tym też co do odbycia kar orzeczonych tymi wyrokami,
 - 3) w aktach znajduje się protokół przeszukania posesji należącej do oskarżonego, położonej w Gnieźnie przy ul. Krótkiej 8 z dnia 30 marca 2011 r., z którego wynika, że w garażu znajdującym się na tej posesji znaleziono 100 m² kostki brukowej oraz kamerę marki Sony, a obecny przy tej czynności Jan Boczek oświadczył do protokołu, że przedmiotową kostkę brukową skradł w dniu 17 listopada 2009 r. z terenu Zakładu Produkcji Kostki Brukowej „Mix” należącego do Leszka Wolskiego, natomiast kamerę skradł w dniu 30 marca 2011 r. z samochodu, który stał na podjeździe domu Leszka Wolskiego,
 - 4) do akt załączono akta sprawy II K 73/09 Sądu Rejonowego w Gnieźnie, z których wynika, że:
 - a) w dniu 18 listopada 2009 r. dokonano przeszukania pomieszczeń mieszkalnych i garażu Jana Boczka, położonych przy ul. Krótkiej 8 w Gnieźnie i znaleziono w garażu 200 m² kostki brukowej skradzionej z terenu Zakładu Produkcji Kostki Brukowej „Mix” w Gnieźnie,
 - b) Jan Boczek konsekwentnie (w postępowaniu przygotowawczym i sądowym) przyznawał się do popełnienia kradzieży odnalezionej u niego kostki oraz zaprzeczył, aby skradł więcej niż 200 m² - wyjaśnił też, że kradzieży dokonał wspólnie z kolegą, którego danych nie wyjawiał,
 - c) przebieg kradzieży kostki był tożsamy z tym, jaki Jan Boczek zaprezentował w wyjaśnieniach złożonych w niniejszej sprawie (poza oczywiście ilością skradzionej kostki i przewiezieniem 100 m² do kolegi),

- d) w sprawie przesłuchano Leszka Wolskiego, który zeznał, że przeprowadzona w dniu 18 listopada 2009 r. inwentaryzacja w zakładzie wykazała brak 300 m² kostki, ale kierując się tym, że w garażu Jana Boczka odnaleziono tylko 200 m², nie ma pewności, czy pozostałe 100 m² zostało skradzione przez oskarżonego, czy też przez kogoś innego,
- e) w aktach znajduje się protokół inwentaryzacji przeprowadzonej w dniu 18 listopada 2009 r. w Zakładzie Produkcji Kostki Brukowej „Mix”, który wykazał brak 300 m² kostki,
- f) zarzucony Janowi Boczkowi czyn i rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w Gnieźnie odzwierciedla odpis wyroku zapadłego w tej sprawie, który znajduje się w aktach.

Należy przyjąć, że żadne inne informacje z akt II K 73/09 Sądu Rejonowego w Gnieźnie nie są potrzebne dla rozwiązania niniejszego zadania.

- 5) w protokołach przesłuchania świadków i podejrzanego podano serię i numer dowodu osobistego osób przesłuchiowanych oraz ich PESEL,
 - 6) podejrzany został zaznajomiony z aktami postępowania przygotowawczego i w stosownym terminie wydano postanowienie o zamknięciu śledztwa.
- III. Sporządzając apelację lub opinię, należy podpisać ją imieniem i nazwiskiem uprawnionej osoby.
- IV. W przypadku przygotowania apelacji należy przyjąć, że sądem odwoławczym jest Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział IV Karny Odwoławczy, ul. Aleje Marcinkowskiego 32, 61 – 745 Poznań.
- V. Data rozwiązania zadania winna wynikać z przedstawionego stanu faktycznego.
- VI. Praca powinna uwzględniać stan prawny obowiązujący w dniu egzaminu.
- VII. Zadanie (opracowane na potrzeby egzaminu akta) zostało wydrukowane dwustronnie.

Notatka urzędowa

W dniu dzisiejszym około godziny 16.00 do oficera dyżurnego zatelefonował mężczyzna, który przedstawił się jako Robert Kasperski i podał, że przed chwilą, z samochodu zaparkowanego na terenie posesji numer 17 przy ul. Dębowej, skradziono mu kamerę. Dodał, że sprawca uciekł, ale jego kolega Leszek Wolski rozpoznał go.

Z polecenia oficera dyżurnego razem ze starszym sierżantem Andrzejem Nowakiem pojechaliśmy radiowozem na ul. Dębową w Gnieźnie, gdzie na terenie posesji numer 17 zastaliśmy Roberta Kasperskiego i Leszka Wolskiego. Z ich relacji wynikało, że Robert Kasperski, około godz. 15.40, przyjechał samochodem marki Opel Vectra, numer rej. PGN 2233, do Leszka Wolskiego. Zaparkował na podjeździe jego domu, położonego przy ul. Dębowej 17. Zamierzali razem udać się na kolację do jednej z restauracji. Robert Kasperski zostawił uruchomiony samochód na podjeździe i nie zamykając go, wszedł do domu kolegi. Po około dwóch minutach wyszli z domu. Kiedy wsiadali do samochodu, Robert Kasperski zauważył, że z tylnego siedzenia zniknęła kamera marki Sony, którą w dniu 23 marca 2011 r. nabył za kwotę 2000 złotych. Robert Kasperski wybiegł na ulicę i dostrzegł w odległości około 100 m mężczyznę, który biegł i skręcił w ulicę Sosnową. Razem z kolegą wsiadł do samochodu i pojechali za biegnącym mężczyzną. Kiedy skręcili w ul. Sosnową zauważyli w odległości około 150 metrów mężczyznę, który już nie biegł, ale szedł spokojnie chodnikiem. Zbliżyli się do niego. Robert Kasperski dostrzegł, że mężczyzna ten trzyma w lewej ręce kamerę. Zatrzymał samochód i podbiegł do tego mężczyzny. Chwycił za kamerę i chciał wyrwać ją sprawcy. Ten jednak odepchnął go, a następnie uderzył pięścią w twarz i uciekł do pobliskiego parku. Napastnika rozpoznał jednak Leszek Wolski. Stwierdził on, że był to Jan Boczek, który jesienią 2009 r. pracował u niego, ale został zwolniony, ponieważ dopuścił się kradzieży kostki brukowej na jego szkodę. Leszek Wolski podał również, że Jan Boczek zamieszkuje w Gnieźnie przy ul. Krótkiej 8.

Niezwłocznie udaliśmy się na ul. Krótką 8. W domu zastaliśmy Jana Boczka, który początkowo zaprzeczał, aby dopuścił się kradzieży kamery, ale kiedy w trakcie wykonywanej czynności przeszukania znaleźliśmy w garażu kamerę marki Sony, przyznał się do jej kradzieży. Opisał zdarzenie zgodnie z relacją Roberta Kasperskiego i Leszka Wolskiego.

Nadto, podczas przeszukania znaleźliśmy w garażu również 100 m² kostki brukowej. Obecny przy czynności Jan Boczek oświadczył, że kostkę tę skradł w dniu 17 listopada 2009 r. z terenu Zakładu Produkcji Kostki Brukowej „Mix” w Gnieźnie. Skradł wówczas 300 m², ale tuż po kradzieży odnaleziono u niego 200 m² kostki i za tę ilość został prawomocnie skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 15 stycznia 2010 r. na karę 1 roku pozbawienia wolności, którą odbył. Dodał, że funkcjonariusze Policji odnaleźli wówczas u niego tylko 200 m² kostki, ponieważ 100 m² ukrył u swojego kolegi, z którym dokonał kradzieży, ale nie ujawni jego nazwiska. Kiedy wyszedł z zakładu karnego odebrał kostkę, umieścił w swoim garażu i zamierzał ją sprzedać. Oświadczenie Jana Boczka zamieszczono w protokole przeszukania.

Kostka brukowa i kamera zostały odebrane Janowi Boczkowi i zabezpieczone na potrzeby postępowania. Kostkę przewieziono na plac położony przy Komendzie Powiatowej Policji w Gnieźnie i złożono pod wiatą.

Jan Boczek został zatrzymany i dowieziony do Komendy Powiatowej Policji z Gnieźnie.

(podpis)

sierz. sztab. Jan Kowalski

PROTOKÓŁ ZATRZYMANIA OSOBY**Jana Boczka** **godz. 16.25 w dniu 30 marca 2011 r.**

(imię i nazwisko osoby zatrzymanej, godzina zatrzymania)

Na podstawie: art. 75 § 2, 244 § 1, 285 § 2 k.p.k.

Gniezno, ul. Krótka 8,

(miejsce czynności – adres lub inne określenie miejsca zatrzymania)

sierż. sztab. Jan Kowalski z Komendy Powiatowej Policji w Gnieźnie

(stopień, imię i nazwisko – nazwa jednostki Policji)

zatrzymał **Jana Boczka**, nazwisko rodowe – Boczek;

s. Andrzeja i Ewy, matka z domu – Pikulska;

urodzony 9 marca 1970 r. w Gnieźnie,

zamieszkały Gniezno ul. Krótka 8

zajęcie – bezrobotny,

tożsamość zatrzymanego ustalono na podstawie dowodu osobistego (wskazano)

wydanego przez Prezydenta Miasta Gniezna, PESEL (podano)

Przyczyna zatrzymania – podejrzany o rozbój i kradzież (art. 280 § 1 k.k. oraz art. 278 § 1 k.k.)

Oświadczenie zatrzymanego

Pouczony o przysługujących mi uprawnieniach – art. 244 § 2, 245, 246 § 1 i 2, 612 § 2 k.p.k. oświadczam:

Nie wnoszę zażalenia, nie chcę, aby kogoś zawiadamiano o moim zatrzymaniu.

Oświadczenie osoby w związku z zatrzymaniem: Przyznaję, że znalazłem u mnie kostkę brukową skradłem w dniu 17 listopada 2009 r., a także przyznaję, że w dniu dzisiejszym ukradłem kamerę i uderzyłem pokrzywdzonego pięścią w twarz.

Oświadczenie zatrzymanego o stanie zdrowia: Jestem zdrowy.

Zatrzymany nie był badany przez lekarza.

Nie zgłoszono zarzutów do treści protokołu.

Czynność zakończono o godz. 16.50 w dniu 30 marca 2011 r.

(podpis policjanta)

Jan Kowalski

Protokół osobiście odczytałem

(podpis osoby zatrzymanej)

*Jan Boczek*Kopię niniejszego protokołu otrzymałem (podpis zatrzymanego: *Jan Boczek*).

Zgodnie z art. 244 k.p.k. o zatrzymaniu osoby podejrzanej o popełnienie przestępstwa zawiadomiono prokuratora Jarosława Lipińskiego z Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie – godz. 17.00 w dniu 30 marca 2011 r. telefonicznie, przekazując ponadto kopię protokołu.

Zatrzymanego Jana Boczka zwolniono w dniu 31 marca 2011 r. o godz. 12.00 (poz. książki zatrzymań – 54/2011).

(podpis policjanta)

sierż. sztab. Jan Kowalski

POSTANOWIENIE

Gniezno, dnia, 30 marca 2011 r.

Jarosław Lipiński - prokurator Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie działając z urzędu na podstawie art. 303 k.p.k.

postanowił

wszczać śledztwo w sprawie rozboju dokonanego na osobie Roberta Kasperskiego, w wyniku którego skradziono mu kamerę o wartości 2000 złotych oraz w sprawie kradzieży 100 m² kostki brukowej na szkodę Leszka Wolskiego, tj. o przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. i art. 278 § 1 k.k.

Uzasadnienie

Z zebranych przez Policję materiałów wynika, że Jan Boczek uderzając Roberta Kasperskiego pięścią w twarz zabrał na jego szkodę kamerę marki Sony o wartości 2000 złotych, a także skradł na szkodę Leszka Wolskiego 100 m² kostki brukowej.

(podpis prokuratora)

Jarosław Lipiński

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Gniezno, dnia 30 marca 2011 r. godz. 19.20

Jarosław Lipiński – prokurator Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie

z udziałem protokolanta: Ewy Rajkowskiej

na podstawie art. 177 § 1 k.p.k. i art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k. przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka.

Tożsamość świadka stwierdził na podstawie dowodu osobistego (seria i numer)

Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania (art. 233 § 1 k.k.), co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem (art. 190 k.p.k.):

(podpis świadka)

Robert Kasperski

Świadka pouczone również o uprawnieniach wynikających z art. 182, 183 i 185 k.p.k.

Świadek podał następujące dane osobowe:

Imię i nazwisko – Robert Kasperski

Imiona rodziców - Robert, Wanda

Data i miejsce urodzenia – 9 lutego 1953 r., Wrocław

Miejsce zamieszkania - Gniezno ul. Bociania 10

Adres dla doręczeń w kraju - jak wyżej

Zajęcie - architekt

Wykształcenie - wyższe

Karalność za fałszywe zeznania – nie karany

Stosunek do stron - obcy

Uprzedzony o treści art. 182 i 183 k.p.k. i pouczone o treści art. 185 k.p.k. oświadczam, że:

Zostałem uprzedzony o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań i zeznaję, co następuje:

Od wielu lat przyjaźnię się z Leszkiem Wolskim. On jest właścicielem Zakładu Produkcji Kostki Brukowej „Mix” w Gnieźnie. Umówiliśmy się, że w dniu 30 marca 2011 r. zjemy razem kolację w restauracji. Leszek Wolski zamieszkuje w Gnieźnie przy ul. Dębowej 17. Przyjechałem do niego swoim samochodem marki Opel Vectra numer rej. PGN 2233, około godz. 15.40. Zaparkowałem na terenie jego posesji, a konkretnie na podjeździe do garażu. Wsiadłem z samochodu. Nie gasiłem silnika, ponieważ mieliśmy od razu jechać. Wsiadając nie zamknąłem pojazdu. Przednie drzwi od strony kierowcy zostawiłem otwarte. Wszedłem do domu kolegi. Po około dwóch minutach wyszliśmy z domu i podeszliśmy do samochodu. Zauważyłem, że z tylnego siedzenia zniknęła kamera marki Sony, którą w dniu 23 marca 2011 r. nabyłem w sklepie znajdującym się przy ul. Mokrej w Gnieźnie. Zapłaciłem za nią 2000 złotych.

Kiedy zorientowałem się, że nie ma kamery, wybiegłem na ulicę. Spojrzałem w prawo i zauważyłem w odległości około 100 m biegnącego mężczyznę, który skręcił w ulicę Sosnową. Jest to ulica poprzeczna do ul. Dębowej. Wsiadłem do samochodu. Obok mnie na miejscu pasażera usiadł Leszek Wolski. Ruszyłem za tym mężczyzną. Pomyślałem, że to on jest sprawcą kradzieży. Wyjechałem na drogę i skręciłem w prawo. Po przejechaniu około 100 m ponownie skręciłem w prawo w ul. Sosnową. W odległości około 150 metrów zauważyłem mężczyznę, który wcześniej biegł. Teraz jednak szedł spokojnie

chodnikiem, położonym po prawej stronie drogi. Zbliżyłem się do niego. Widziałem, że w lewej ręce trzyma moją kamerę. Zatrzymałem samochód, wysiadłem i podbiegłem do niego. On mnie chyba początkowo nie dostrzegł, ponieważ nadal szedł spokojnie. Gdy do niego podbiegłem, to chwyciłem za moją kamerę i chciałem mu ją wyrwać. Ten jednak się obrócił, odepchnął mnie, a następnie pięścią prawej ręki uderzył mnie w twarz. Ja byłem lekko zamroczony. Dodaję, że ja mam 170 cm wzrostu i ważę 65 kilogramów. Napastnik miał ponad 190 cm wzrostu i był dobrze zbudowany. Mężczyzna ten uciekł do pobliskiego parku. To wszystko działo się bardzo szybko. Po chwili podszedł do mnie Leszek Wolski i powiedział, że poznał tego mężczyznę. Stwierdził, że był to Jan Boczek, który kiedyś u niego pracował, ale został zwolniony, gdyż dokonał na jego szkodę kradzieży kostki brukowej. Dodał też, że Jan Boczek za kradzież tej kostki został skazany na karę pozbawienia wolności. Wróciliśmy do domu Leszka Wolskiego i ja wówczas zatelefonowałem do Komendy Powiatowej Policji w Gnieźnie i zawiadomiłem o zdarzeniu. Przyjechali policjanci i opowiedzieliśmy im, co się stało.

W tym momencie przesłuchujący okazał Robertowi Kasperskiemu kamerę marki Sony znaną w garażu Jana Boczka. Robert Kasperski stwierdza, że rozpoznaje tę kamerę. Jest to jego kamera, którą nabył w dniu 23 marca 2011 r. Oświadcza, iż poznaje ją przede wszystkim po tym, że znajduje się na niej naklejka, na której widnieje jego nazwisko. Świadek oświadcza, że naklejkę tę sam umieścił na kamerze.

Świadek zeznaje w dalszym ciągu: Na skutek uderzenia, jakie zadał mi Jan Boczek, nie doznałem żadnych obrażeń. Byłem tylko lekko zamroczony i mam lekkie zaczerwienienie na policzku.

Na dowód zakupu kamery przedkładam do akt stosowną fakturę.

To wszystko co mam do powiedzenia w niniejszej sprawie.

Protokół niniejszy odczytano. Świadek stwierdził, że protokół jest zgodny z jego zeznaniami.

Przesłuchanie zakończono dnia 30 marca 2011 r. o godz. 20.00

(podpis świadka)

Robert Kasperski

(podpis przesłuchującego)

Jarosław Lipiński

(podpis protokolanta)

Ewa Rajkowska

Faktura VAT

Nr FS/006723/2011/RC42

Data wystawienia: 2011 – 03 – 23

Data sprzedaży: 2011 – 03 – 23

Sprzedawca:

„Pol – Media” Sp. z o.o.

Gniezno, ul. Mokra 40

(NIP)

Nabywca:

Robert Kasperski

Gniezno, ul Bociania 10

Nazwa towaru	Ilość	VAT	Cena brutto
Kamera Sony	1 sztuka	23%	2 000 zł

Zapłacono gotówką

Podpis osoby uprawnionej do wystawienia faktury

Data i podpis Klienta

(podpis i właściwa pieczęć)

(podpis)

Kamil Lorek

23 marca 2011 r. Robert Kasperski

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Gniezno, dnia 30 marca 2011 r. o godz. 20.10

Jarosław Lipiński – prokurator Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie

z udziałem protokolanta: Ewy Rajkowskiej

na podstawie art. 177 § 1 k.p.k. i art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k. przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka.

Tożsamość świadka stwierdził na podstawie dowodu osobistego (seria i numer)

Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania (art. 233 § 1 k.k.), co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem (art. 190 k.p.k.):

(podpis świadka)

Leszek Wolski

Świadka pouczone również o uprawnieniach wynikających z art. 182, 183 i 185 k.p.k.

Świadek podał następujące dane osobowe:

Imię i nazwisko – Leszek Wolski

Imiona rodziców - Jan, Maria

Data i miejsce urodzenia – 14 marca 1950 r., Olsztyn

Miejsce zamieszkania – Gniezno ul. Dębowa 17

Adres dla doręczeń w kraju – jak wyżej

Zajęcie – właściciel Zakładu Produkcji Kostki Brukowej „Mix” w Gnieźnie

Wykształcenie – wyższe

Karalność za fałszywe zeznania – nie karany

Stosunek do stron – obcy

Uprzedzony o treści art. 182 i 183 k.p.k. i pouczone o treści art. 185 k.p.k. oświadczam, że:

Pouczono mnie o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań i zeznaję, co następuje:

W dniu 30 marca 2011 r. umówiliśmy się z Robertem Kasperskim na wspólną kolację w restauracji. Ja zamieszkuję przy ul. Dębowej 17 w Gnieźnie, w domku jednorodzinny. Około godz. 15.40 Robert Kasperski przyjechał do mnie swoim samochodem marki Opel Vectra. Tym samochodem mieliśmy jechać na kolację. On zaparkował na podjeździe i wszedł do mojego domu. Jak się okazało, nie wyłączył silnika i nie zamknął pojazdu.

Wyszliśmy z domu po około dwóch minutach. Ja tylko założyłem buty i kurtkę. Kiedy podeszliśmy do samochodu, Robert Kasperski nagle krzyknął „ukradli mi kamerę, którą miałem na tylnym siedzeniu”. Był zdenerwowany. Wybiegł na ulicę. Po chwili wrócił i powiedział mi, bym wsiadał do samochodu. Ruszyliśmy. Robert Kasperski powiedział, że widział uciekającego mężczyznę i jedzie za nim. Po wyjechaniu na drogę skręciliśmy w prawo i po przejechaniu 100 m znowu w prawo, w ul. Sosnową. Po wjechaniu w tę ulicę zauważyliśmy, że chodnikiem, położonym po prawej stronie drogi, idzie mężczyzna. Był jakieś 150 m przed nami. On szedł spokojnie, nie biegł. Robert Kasperski stwierdził, że to ten sam mężczyzna, który wcześniej biegł. Poznał go po stroju. Podjechaliśmy do niego. Mężczyzna ten miał w lewej ręce kamerę. Robert Kasperski zatrzymał samochód i podbiegł do tego mężczyzny. Chwycił za kamerę i chciał ją wyrwać. Napastnik jednak odepchnął go, a następnie uderzył go pięścią prawej ręki w twarz. Robert Kasperski nie przewrócił się, ale nie próbował już

atakować tego mężczyzny, który uciekł do pobliskiego parku. Ja jednak go poznałem. To był Jan Boczek, który pracował u mnie jesienią 2009 r. Ja jestem właścicielem Zakładu Produkcji Kostki Brukowej „Mix”, który mieści się w Gnieźnie przy ul. Długiej 12. W tym właśnie zakładzie zatrudniałem Jana Boczka, jako elektryka. On jednak wraz z nieustaloną osobą skradł na moją szkodę kostkę brukową. Za tę kradzież został skazany przez Sąd Rejonowy w Gnieźnie na karę pozbawienia wolności. Przypominam sobie, że kradzież ta miała miejsce w dniu 17 listopada 2009 r.

W tym miejscu, o godz. 20.30, przerwano przesłuchanie. Przesłuchujący udał się wraz ze świadkiem na teren placu Komendy Powiatowej Policji w Gnieźnie w celu okazania mu kostki brukowej znalezionej w dniu dzisiejszym w garażu Jana Boczka.

Przesłuchanie wznowiono o godz. 20.50. Świadek zeznaje w dalszym ciągu: Okazano mi przed chwilą 100 m² kostki brukowej, która znajduje się pod wiatą na placu Komendy Powiatowej Policji w Gnieźnie. Ja jestem pewien, że kostka ta wyprodukowana została w moim zakładzie. Wskazuje na to kształt i kolor kostki. Poza tym jest ona zapakowana w oryginalne opakowania mojej firmy. Na opakowaniach widnieje nazwa mojego zakładu. Na dzień 17 listopada 2009 r. wartość jednego metra kwadratowego tej kostki wynosiła 100 złotych. Tak więc wartość 100 m² to 10 000 złotych.

Ja obecnie jestem przekonany, że te 100 m² zostały skradzione razem z tymi 200 m², za które Jan Boczek został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 15 stycznia 2010 r. Z inwentaryzacji, która miała miejsce następnego dnia po tej kradzieży wynikało, że brakuje 300 m² kostki. Niemniej, na terenie posesji Jana Boczka znaleziono tylko 200 m² kostki. Zarzucono mu więc kradzież tylko tej ilości i do tego się przyznał. Ja nie chciałem obciążać go kradzieżą 300 m², ponieważ nie mogłem wykluczyć, że te 100 m² skradł ktoś inny. Teraz wiem, że całą tę ilość skradł Jan Boczek.

Przed dniem 17 listopada 2009 r., ani też po tym dniu nigdy nie stwierdzono w moim zakładzie braku kostki brukowej. Nie mam więc wątpliwości, że wymienionego dnia doszło do kradzieży 300 m².

Zobowiązuję się przedłożyć w dniu jutrzejszym stosowne zaświadczenie o cenie jednego metra kwadratowego kostki na dzień 17 listopada 2009 r. Zaznaczam, że wymieniony przeze mnie protokół inwentaryzacji z dnia 18 listopada 2009 r. znajduje się w aktach sprawy, która toczyła się przeciwko Janowi Boczkowi o kradzież 200 m² kostki.

Protokół niniejszy odczytano. Świadek stwierdził, że protokół jest zgodny z jego zeznaniami.

Przesłuchanie zakończono dnia 30 marca 2011 r. o godz. 21.10

(podpis świadka)

Leszek Wolski

(podpis przesłuchującego)

Jarosław Lipiński

(podpis protokolanta)

Ewa Rajkowska

Zakład Produkcji Kostki Brukowej „Mix”

Gniezno, dnia 31 marca 2011 r.

Gniezno, ul. Długa 12

ZAŚWIADCZENIE

Zaświadczam, że na dzień 17 listopada 2009 r. cena 1 m² kostki brukowej wynosiła 100 złotych. Tak więc 100 m² kostki przedstawiało wówczas wartość 10 000 złotych.

Kierownik Działu Sprzedaży

(podpis)

Paweł Wiśniewski

Sygn. akt Ds. 122/11

Gniezno, dnia 31 marca 2011 r.

POKWITOWANIE

Niniejszym kwituję odbiór z Komendy Powiatowej Policji w Gnieźnie kamery marki Sony, która stanowi moją własność. Kamera jest sprawna i nie stwierdzam żadnych jej uszkodzeń.

(podpis)

Robert Kasperski

Sygn. akt Ds. 122/11

Gniezno, dnia 31 marca 2011 r.

POKWITOWANIE

Niniejszym kwituję odbiór z placu Komendy Powiatowej Policji w Gnieźnie kostki brukowej w ilości 100 m², która stanowi moją własność. Kostka jest w oryginalnych opakowaniach mojej firmy i nie jest uszkodzona.

(podpis)

Leszek Wolski

POSTANOWIENIE O PRZEDSTAWIENIU ZARZUTÓW

Gniezno, dnia 31 marca 2011 r.

Jarosław Lipiński - prokurator Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie, uwzględniając dane zebrane w sprawie - przeciwko Janowi Boczkowi, na podstawie art. 313 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

przedstawić Janowi Boczkowi, synowi Andrzeja zarzuty, że:

- I. w dniu 17 listopada 2009 r. w Gnieźnie, z terenu Zakładu Produkcji Kostki Brukowej „Mix”, położonego przy ul. Długiej 12, działając wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą, zabrał w celu przywłaszczenia 100 m² kostki brukowej o wartości 10 000 złotych na szkodę Leszka Wolskiego, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu, w okresie od dnia 2 września 2007 r. do dnia 2 września 2009 r., kary 2 lat pozbawienia wolności, wymierzonej mu wyrokiem Sądu Rejonowego w Lesznie z dnia 10 lutego 2007 r., sygn. akt II K 134/07, za umyślne przestępstwo podobne z art. 284 § 1 k.k., tj. o przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.
- II. w dniu 30 marca 2011 r. w Gnieźnie, na ulicy Sosnowej, działając z zamiarem bezpośrednim, używając przemocy wobec Roberta Kasperskiego, polegającej na odepchnięciu go i uderzeniu pięścią w twarz, zabrał w celu przywłaszczenia na jego szkodę kamerę marki Sony o wartości 2 000 złotych, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Lesznie z dnia 10 lutego 2007 r., sygn. akt II K 134/07, na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od dnia 2 września 2007 r. do dnia 2 września 2009 r., za przestępstwo z art. 284 § 1 k.k. oraz będąc uprzednio skazany, wyrokiem Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 15 stycznia 2010 r., sygn. akt II K 73/09, w warunkach określonych w art. 64 § 1 k.k. za przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. na karę 1 roku pozbawienia wolności, a jednocześnie działając w ciągu 5 lat po odbyciu, w okresie od dnia 24 marca 2010 r. do dnia 24 marca 2011 r., tej ostatniej kary, tj. o przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

(podpis)

Jarosław Lipiński

Treść postanowienia ogłoszono mi w dniu 31 marca 2011 r. oraz pouczone o prawie żądania, do czasu otrzymania zawiadomienia o terminie zaznajomienia z materiałami postępowania przygotowawczego, podania ustnie podstaw zarzutów, a także sporządzenia uzasadnienia postanowienia na piśmie (art. 313 § 3 k.p.k.), w związku z tym oświadczam, iż nie żądam sporządzenia uzasadnienia postanowienia na piśmie ani też nie żądam podania ustnie podstaw zarzutów

(podpis podejrzanego)

Jan Boczek

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA PODEJRZANEGO

Gniezno, dnia 31 marca 2011 r., godz. 10.30

Jarosław Lipiński - prokurator Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie

działając na podstawie art. 175 § 1; 308 § 2; 311 § 2, 3 i 5 k.p.k., zgodnie z art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k.

przy udziale protokolanta: Ewy Panicz

przesłuchał niżej wymienionego jako podejrzanego o czyny z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

Tożsamość podejrzanego stwierdzono na podstawie dowodu osobistego (seria i numer)

Podejrzanym podał następujące dane osobowe: imię i nazwisko: Jan Boczek

Imiona rodziców i nazwisko rodowe matki: Andrzej i Ewa zd. Pikulska

Data i miejsce urodzenia: 9 marca 1970 r. w Gnieźnie

Miejsce zamieszkania: Gniezno, ul. Krótka 8

Obywatelstwo: polskie

Wykształcenie: zawodowe

Stan cywilny: kawaler

Liczba dzieci i ich wiek: nie ma dzieci

Liczba osób pozostających na utrzymaniu podejrzanego: nikt nie pozostaje na jego utrzymaniu

Zawód wyuczony: elektryk

Zatrudniony: obecnie bezrobotny

Uposażenie: nie uzyskuje

Zajęcie i dochód miesięczny małżonki: nie dotyczy

Stan majątkowy: jest właścicielem domu jednorodzinnego o powierzchni 120 m², położonego na działce o powierzchni 600 m²

Karalność: karany dwukrotnie – wyrokiem Sądu Rejonowego w Lesznie z dnia 10 lutego 2007 r. za przestępstwo z art. 284 § 1 k.k. na karę 2 lat pozbawienia wolności oraz wyrokiem Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 15 stycznia 2010 r. za przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. w zw. w art. 64 § 1 k.k. na karę 1 roku pozbawienia wolności

Stan zdrowia: zdrowy, nie leczył się w poradni zdrowia psychicznego

Podejrzanego pouczone o uprawnieniach określonych w art. 300 i 301 k.p.k. oraz o obowiązkach i konsekwencjach wskazanych w art. 74, 75, 138 i 139 k.p.k. Pouczenia te otrzymałem na piśmie

(podpis podejrzanego)

Jan Boczek

Podejrzanym nie żąda umożliwienia mu złożenia wyjaśnień na piśmie oraz nie żąda podania mu ustnie podstaw zarzutów.

(podpis podejrzanego)

Jan Boczek

(podpis przesłuchującego)

Jarosław Lipiński

Podejrzany wyjaśnił: Pouczony o treści praw i obowiązków podejrzanego, które otrzymałem też na piśmie, oświadczam, że przedstawione mi w dniu dzisiejszym zarzuty zrozumiałem. Przyznaję się do popełnienia obu zarzucanych mi przestępstw. Chcę złożyć wyjaśnienia.

Ja w przeszłości byłem dwukrotnie karany. Pierwszy raz wyrokiem Sądu Rejonowego w Lesznie z dnia 10 lutego 2007 r. za przestępstwo z art. 284 § 1 k.k., popełnione w dniu 3 czerwca 2006 r., na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbyłem w okresie od dnia 2 września 2007 r. do dnia 2 września 2009 r. Miesiąc po opuszczeniu zakładu karnego zostałem przyjęty do pracy w Zakładzie Produkcji Kostki Brukowej „Mix”, który znajduje się w Gnieźnie przy ul. Długiej 12. Właścicielem tego zakładu jest Leszek Wolski. Zostałem zatrudniony jako elektryk. Widziałem, że wyprodukowana kostka składowana jest na dużym placu, który położony był przy zakładzie. Kostki tej były ogromne ilości. Plac ten nie był we wszystkich miejscach ogrodzony. Ogrodzenie znajdowało się od strony drogi publicznej, ale nie było go od drugiej strony, gdzie zakład przylegał do pól. Tam też znajdowały się nieutwardzone, polne drogi, które dochodziły do wspomnianego placu. Razem ze swoim kolegą, którego nazwiska nie podam, postanowiłem dokonać kradzieży kostki. Wieczorem, w dniu 17 listopada 2009 r., podjechalśmy samochodem ciężarowym od strony pól. Podjechalśmy powoli i wyłączyliśmy w samochodzie światła. Następnie uruchomiłem wózek widłowy, który znajdował się na placu i przy pomocy tego wózka załadowaliśmy na samochód 300 m² kostki brukowej. Ja wiedziałem, gdzie znajdują się kluczyki do wózka. Widziałem, gdzie chowają go pracownicy, którzy nim jeżdżą. Po załadowaniu kostki na samochód, kluczyki odłożyłem na miejsce. W tym czasie nikt nie pilnował placu. Ja wiedziałem, że mężczyzna, który miał tego dnia pełnić obowiązki stróża, przyjdzie dopiero około godz. 23.00. Miał bowiem uroczystość rodzinną i Leszek Wolski zgodził się, aby przyszedł później. Myśmy zaś przyjechali pod zakład o godz. 20.30 a odjechalśmy około godz. 21.10.

Ze skradzioną kostką pojechalśmy najpierw do mnie, tj. na ul. Krótką 8 w Gnieźnie. Tam w garażu złożyliśmy 200 m² kostki. Pozostałe 100 m² zawieźliśmy na teren posesji kolegi. Każdy z nas miał starać się sprzedać kostkę, a później mieliśmy się podzielić pieniędzmi. Niestety, już następnego dnia była u mnie Policja. W wyniku przeszukania znaleziono kostkę, którą schowałem w garażu. Zostałem zwolniony przez Leszka Wolskiego. Ja przyznałem się do kradzieży 200 m² kostki, ponieważ tyle u mnie znaleziono. Zaprzeczyłem, abym skradł więcej. Liczyłem na to, że oskarżą mnie tylko o taką ilość. Tak też się stało. Wiem, że w wyniku inwentaryzacji w zakładzie stwierdzono brak 300 m² kostki, ale Leszek Wolski nie był pewien, czy to ja skradłem całość i nie chciał mnie niesłusznie posądzać. Tak też zeznał przed Sądem Rejonowym w Gnieźnie, gdzie toczyła się sprawa. Ja przyznałem również, że kradzieży dokonałem z kolegą, ale nie podałem jego danych. Skłamałem tylko co do ilości kostki, ale w pozostałym zakresie wyjaśniłem prawdę, zgodną z tym, co dzisiaj powiedziałem.

Ostatecznie Sąd Rejonowy w Gnieźnie, wyrokiem z dnia 15 stycznia 2010 r., skazał mnie za kradzież 200 m² kostki brukowej na karę 1 roku pozbawienia wolności. Przyjęto jednocześnie, że działałem w warunkach recydywy. Karę tę odbyłem w okresie od 24 marca 2010 r. do 24 marca 2011 r.

Po wyjściu z zakładu karnego nie zdążyłem jeszcze znaleźć pracy. Pieniądze na życie pożyczyłem od brata. W dniu 30 marca 2011 r., około godz. 16.00, przechodziłem obok posesji Leszka Wolskiego, która znajduje się przy ul. Dębowej w Gnieźnie. Na podjeździe zauważyłem samochód marki Opel. Silnik samochodu był włączony i otwarte były drzwi przednie od strony kierowcy. Nikogo w pojeździe jednak nie było. Podeszedłem do tego samochodu. Zobaczyłem na tylnym siedzeniu kamerę. Otworzyłem więc tylne drzwi, zabrałem kamerę i zacząłem uciekać. Po przebiegnięciu około 100 m skręciłem w ulicę Sosnową. Po chwili przestałem biec. Myślałem, że jestem już bezpieczny i nikt mnie nie goni. Szedłem spokojnie i oglądałem kamerę. Była to nowa kamera marki Sony. Widniała na niej naklejka z nazwiskiem „Kasperski”. Teraz wiem, że to nazwisko właściciela. Kamerę trzymałem w lewej ręce. Nagle poczułem, że ktoś chwyta kamerę i chce mi ją wyrwać. Krzyczał przy tym „złodzieju oddaj kamerę”. Odwróciłem się do tego mężczyzny. Odepchnąłem go i uderzyłem pięścią prawej ręki w twarz. Następnie pobiegłem w kierunku pobliskiego parku i dalej do domu. Kiedy uderzałem tego mężczyznę, dostrzegłem stojący w pobliżu samochód marki Opel. Ten sam, z którego zabrałem kamerę. Ja byłem zdenerwowany, chciałem jak najszybciej uciec. Nie zwracałem więc uwagi, czy w samochodzie ktoś siedzi.

Mężczyzna, którego uderzyłem był dużo niższy ode mnie. Ja mam 194 cm wzrostu. Ważę 105 kilogramów. Jestem dobrze zbudowany. W przeszłości ćwiczyłem kulturystykę.

Po dobiegnięciu do domu położyłem kamerę w garażu. Tam też znajdowało się 100 m² kostki. Była to kostka, którą razem z kolegą skradłem z terenu Zakładu Produkcji Kostki Brukowej „Mix” w dniu 17 listopada 2009 r. Jak już powiedziałem wcześniej, kostka ta tuż po kradzieży została przewieziona na teren posesji kolegi. On jednak nie sprzedał jej, bo się przestraszył. Wiedział, że dokonano u mnie przeszukania i znaleziono 200 m² kostki. Wiedział też, że toczyło się przeciwko mnie postępowanie karne i że zostałem skazany na karę pozbawienia wolności. Bał się, że zostanie ujawniony i ukarany. Dwa dni po opuszczeniu zakładu karnego, tj. 26 marca 2011 r., kolega ten skontaktował się ze mną i poprosił, abym zabrał kostkę z terenu jego posesji i sprzedał ją. Ja się zgodziłem. Jeszcze tego samego dnia przewieźliśmy kostkę do mnie i złożyliśmy w garażu.

Jakieś 10 min. po tym, jak dobiegłem do domu z kamerą, pojawili się w moim domu policjanci. Zapytali mnie, czy skradłem kamerę. Ja początkowo zaprzeczyłem, ale kiedy rozpoczęli przeszukanie i znaleźli w garażu kamerę oraz kostkę, przyznałem się. Opisałem, jak wszedłem w posiadanie kamery. Powiedziałem, też w jaki sposób znalazła się w moim garażu przedmiotowa kostka brukowa.

Ja nie neguję podanej przez pokrzywdzonego wartości kamery. Była to nowa kamera. Wiem, że taki sprzęt tyle kosztuje.

Nie neguję też wartości kostki brukowej. Pamiętam, że w momencie kradzieży 1 m² tej kostki kosztował 100 złotych. Tak więc 100 m² było warte 10 000 złotych.

Bardzo żałuję tego, co zrobiłem. Chciałbym podjąć pracę i żyć przykładowie. Ja stawię się na każde wezwanie i proszę, aby nie kierowano wniosku do sądu o tymczasowe aresztowanie mnie. Chciałbym zwrócić uwagę na to, że pokrzywdzeni odzyskali zabrane przeze mnie mienie.

Przesłuchanie zakończono w dniu 31 marca 2011 r. o godz. 11.40

(podpis przesłuchującego)

Jarosław Lipiński

Protokół po osobistym odczytaniu podpisuję

(podpis podejrzanego)

Jan Boczek

(podpis protokolanta)

Ewa Panicz

Gniezno, dnia 31 marca 2011 r.

Notatka urzędowa

W dniu dzisiejszym skontaktowałem się z prokuratorem Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie Jarosławem Lipińskim. Prokurator poinformował mnie, że nie widzi podstaw do występowania z wnioskiem o tymczasowe aresztowanie Jana Boczka, a w związku z tym konieczne jest jego zwolnienie z Izby Zatrzymań KPP w Gnieźnie. Dlatego też zarządziłem zwolnienie zatrzymanego, co nastąpiło w dniu 31 marca 2011 r. o godzinie 12.00.

Sporządził:

(podpis)

aspirant Krzysztof Kalinowski

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lutego 2007 r.

Sąd Rejonowy w Lesznie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Piotr Kowalski
Ławnicy: Julia Szmyt
 Stefan Szymański
Protokolant: Ewa Nowak

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej Jacka Kosmali
po rozpoznaniu w dniu 10 lutego 2007 r. sprawy karnej Jana Boczka
urodzonego w dniu 9 marca 1970 r. w Gnieźnie, syna Andrzeja i Ewy
oskarżonego o to, że:

w dniu 3 czerwca 2006 r. w Lesznie, przywłaszczył sobie pieniądze w kwocie 100 000 złotych na szkodę Zenona Morki,
tj. o przestępstwo z art. 284 § 1 k.k.

1. Oskarżonego Jana Boczka uznaje za winnego zarzucanego mu czynu, popełnionego w sposób wyżej opisany, tj. przestępstwa z art. 284 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 284 § 1 k.k. wymierza mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności.
2. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, w tym od uiszczenia opłaty.

Na oryginale właściwe podpisy (podpisy sędziego i ławników)

Za zgodność z oryginałem stwierdzam

Kierownik sekretariatu
(podpis i właściwa pieczęć)

Wyrok uprawomocnił się w dniu 18 lutego 2007 r.

Sędzia Piotr Kowalski

(podpis i właściwa pieczęć)

Dane o odbyciu kary:

Jan Boczek odbył karę pozbawienia wolności w okresie od 2 września 2007 r. do 2 września 2009 r.

Sędzia Piotr Kowalski

(podpis i właściwa pieczęć)

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2010 r.

Sąd Rejonowy w Gnieźnie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Andrzej Kalinowski

Protokolant: Katarzyna Nowakowska

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej Jan Kowalski
po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2010 r. sprawy karnej Jana Boczka
urodzonego w dniu 9 marca 1970 r. w Gnieźnie, syna Andrzeja i Ewy
oskarżonego o to, że:

w dniu 17 listopada 2009 r. w Gnieźnie, z terenu Zakładu Produkcji Kostki Brukowej „Mix”, położonego przy ul. Długiej 12, działając wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą, zabrał w celu przywłaszczenia 200 m² kostki brukowej o wartości 20 000 złotych na szkodę Leszka Wolskiego, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu, w okresie od dnia 2 września 2007 r. do dnia 2 września 2009 r., kary 2 lat pozbawienia wolności, wymierzonej mu wyrokiem Sądu Rejonowego w Lesznie z dnia 10 lutego 2007 r., sygn. akt II K 134/07, za umyślne przestępstwo podobne z art. 284 § 1 k.k., tj. o przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

1. Oskarżonego Jana Boczka uznaje za winnego zarzucanego mu czynu, popełnionego w sposób wyżej opisany, tj. przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 278 § 1 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności.
2. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, w tym od uiszczenia opłaty.

Na oryginale właściwe podpis (podpis sędziego)

Za zgodność z oryginałem stwierdzam

Kierownik sekretariatu

(podpis i właściwa pieczęć)

Wyrok uprawomocnił się w dniu 23 stycznia 2010 r.

Sędzia Andrzej Kalinowski

(podpis i właściwa pieczęć)

Dane o odbyciu kary:

Jan Boczek odbył karę pozbawienia wolności w okresie od 24 marca 2010 r. do 24 marca 2011 r.

Sędzia Andrzej Kalinowski

(podpis i właściwa pieczęć)

Młodszy aspirant
Szymon Juszcak
z KPP w Gnieźnie

NOTATKA URZĘDOWA

(z zebranych danych osobopoznawczych)

W trakcie przeprowadzonych czynności ustalono, że podejrzany Jan Boczek, urodzony 9 marca 1970 r. w Gnieźnie, s. Andrzeja i Ewy zd. Pikulska – posiada wykształcenie zawodowe, z zawodu jest elektrykiem, obecnie nie pracuje, jest kawalerem i nie ma dzieci. Jest właścicielem działki budowlanej o powierzchni 600 m², zabudowanej domem jednorodzinny o powierzchni 120 m². Podejrzany nie leczył się psychiatrycznie. W miejscu zamieszkania ma pozytywną opinię. W ocenie sąsiadów nie nadużywa alkoholu.

(podpis)

Szymon Juszcak

Gniezno, dnia 7 kwietnia 2011 r.

URZĄD MIASTA GNIEZNA

**Prokuratura Rejonowa
w Gnieźnie**

W odpowiedzi na Państwa prośbę uprzejmie informujemy, że Pan Jan Boczek jest właścicielem działki budowlanej o powierzchni 600 m² oraz znajdującego się na tej działce domu jednorodzinnego o powierzchni 120 m². Nieruchomości te są położone w Gnieźnie przy ul. Krótkiej 8.

Podpis uprawnionego pracownika

(podpis)

Aldona Szydło

AKT OSKARŻENIA

przeciwko Janowi Boczkowi

o przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

oraz z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

O s k a r ż a m :

Jana Boczka, syna Andrzeja i Ewy zd. Pikulska, urodzonego 9 marca 1970 r. w Gnieźnie, zamieszkałego w Gnieźnie przy ul. Krótkiej 8, obywatela polskiego, o wykształceniu zawodowym, kawalera, bezdzietnego, z zawodu elektryka, nie posiadającego nikogo na utrzymaniu, bezrobotnego, właściciela działki budowlanej o powierzchni 600 m², na której położony jest dom jednorodzinny o powierzchni 120 m², karanego,

(środków zapobiegawczych nie stosowano)

o to, że:

- I. w dniu 17 listopada 2009 r. w Gnieźnie, z terenu Zakładu Produkcji Kostki Brukowej „Mix”, położonego przy ul. Długiej 12, działając wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą, zabrał w celu przywłaszczenia 100 m² kostki brukowej o wartości 10 000 złotych na szkodę Leszka Wolskiego, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu, w okresie od dnia 2 września 2007 r. do dnia 2 września 2009 r., kary 2 lat pozbawienia wolności, wymierzonej mu wyrokiem Sądu Rejonowego w Lesznie z dnia 10 lutego 2007 r., sygn. akt II K 134/07, za umyślne przestępstwo podobne z art. 284 § 1 k.k., tj. o przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.
- II. w dniu 30 marca 2011 r. w Gnieźnie, na ulicy Sosnowej, działając z zamiarem bezpośrednim, używając przemocy wobec Roberta Kasperskiego, polegającej na odepchnięciu go i uderzeniu pięścią w twarz, zabrał w celu przywłaszczenia na jego szkodę kamerę marki Sony o wartości 2 000 złotych, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Lesznie z dnia 10 lutego 2007 r., sygn. akt II K 134/07, na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od dnia 2 września 2007 r. do dnia 2 września 2009 r., za przestępstwo z art. 284 § 1 k.k. oraz będąc uprzednio skazany, wyrokiem Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 15 stycznia 2010 r., sygn. akt II K 73/09, w warunkach określonych w art. 64 § 1 k.k. za przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. na karę 1 roku pozbawienia wolności, a jednocześnie działając w ciągu 5 lat po odbyciu, w okresie od dnia 24 marca 2010 r. do dnia 24 marca 2011 r., tej ostatniej kary, tj. o przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

Na podstawie art. 24 § 1 k.p.k. i art. 31 § 1 k.p.k. sprawa niniejsza podlega rozpoznaniu przez Sąd Rejonowy w Gnieźnie w postępowaniu zwyczajnym.

UZASADNIENIE

W dniu 30 marca 2011 r., około godziny 16.00, podejrzany Jan Boczek przechodził obok domu Leszka Wolskiego, który położony jest przy ul. Dębowej 17 w Gnieźnie. Zauważył stojący na podjeździe samochód marki Opel

Vectra. W pojeździe włączony był silnik i otwarte były przednie drzwi od strony kierowcy. Był to samochód Roberta Kasperskiego, który przyjechał do Leszka Wolskiego. Jan Boczek podszedł do pojazdu i zauważył na tylnym siedzeniu kamerę marki Sony. Zabrał tę kamerę i zaczął uciekać. Po chwili z domu wyszedł Robert Kasperski i Leszek Wolski. Ten pierwszy zauważył brak kamery. Wybiegł na drogę i zauważył uciekającego podejrzanego, który skręcił w ulicę Sosnową. Robert Kasperski i Leszek Wolski wsiedli do samochodu i pojechali za uciekającym. Kiedy znaleźli się na ulicy Sosnowej, zobaczyli idącego chodnikiem Jana Boczka. Zbliżyli się do niego. Dostrzegli, że w lewej ręce trzyma on kamerę. Robert Kasperski zatrzymał samochód i podbiegł do podejrzanego. Chwycił za kamerę i chciał ją wyrwać. Jan Boczek odepchnął go jednak i uderzył pięścią prawej ręki w twarz. Podejrzany pobiegł do pobliskiego parku, a następnie udał się do swojego miejsca zamieszkania, tj. na ul. Krótką 8 w Gnieźnie.

Leszek Wolski rozpoznał jednak napastnika. Jesienią 2009 r. Jan Boczek pracował bowiem w stanowiącym jego własność Zakładzie Produkcji Kostki Brukowej „Mix”. Zakład ten znajduje się przy ul. Długiej 12 w Gnieźnie. Podejrzany został zwolniony przez Leszka Wolskiego, ponieważ w dniu 17 listopada 2009 r. wraz z inną nieustaloną osobą skradł na jego szkodę kostkę brukową.

Wezwani na miejsce zdarzenia funkcjonariusze Policji udali się do miejsca zamieszkania Jana Boczka. Zastali go w domu. W trakcie przeszukania garażu ujawniono w nim należącą do Roberta Kasperskiego kamerę, którą pokrzywdzony nabył w dniu 23 marca 2011 r. za 2 000 złotych.

W wyniku przeszukania garażu ujawniono również 100 m² kostki brukowej. Kostkę tę podejrzany skradł w dniu 17 listopada 2009 r. z terenu Zakładu Produkcji Kostki Brukowej „Mix” na szkodę Leszka Wolskiego. Wprawdzie skradł wtedy łącznie 300 m² kostki, ale w wyniku przeprowadzonego dzień po kradzieży przeszukania jego garażu odnaleziono tylko 200 m². Pozostałe 100 m² zostało bowiem ukryte na terenie posesji kolegi Jana Boczka, który współdziałał z nim przy kradzieży. Ostatecznie Jan Boczek został wówczas oskarżony o kradzież, wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą, 200 m² kostki brukowej. Do tej ilości się przyznał. Zaprzeczył, aby skradł większą ilość. Liczył na to, że organy ścigania i sąd nie wykażą mu tego. Tak też się stało. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 15 stycznia 2010 r., sygn. akt II K 73/09, został skazany tylko za kradzież 200 m² kostki na karę 1 roku pozbawienia wolności. Karę tę odbył w okresie od 24 marca 2010 r. do 24 marca 2011 r. Dwa dni po opuszczeniu zakładu karnego Jan Boczek spotkał się z mężczyzną, który współdziałał z nim przy kradzieży kostki brukowej. Postanowili przewieźć kostkę do garażu podejrzanego, który miał ją sprzedać.

Odnalezione w dniu 30 marca 2011 r., w garażu podejrzanego, 100 m² kostki brukowej przedstawiało wartość 10 000 złotych – kierując się ceną z dnia 17 listopada 2009 r. (1 m² kosztował wówczas 100 złotych).

Kamera marki Sony i przedmiotowa kostka brukowa zostały zwrócone pokrzywdzonym.

Należy zauważyć, że Jan Boczek był w przeszłości dwukrotnie karany. Pierwszy raz wyrokiem Sądu Rejonowego w Lesznie z dnia 10 lutego 2007 r., sygn. akt II K 134/07, za przestępstwo z art. 284 § 1 k.k. na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 2 września 2007 r. do dnia 2 września 2009 r. Drugie skazanie łączyło się z opisaną już kradzieżą kostki brukowej. Warto jedynie dodać, że Sąd Rejonowy w Gnieźnie, wydając wyrok (sygnaturę, karę i okres jej odbycia wskazano wyżej) w tej ostatniej sprawie, przyjął kwalifikację z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Jan Boczek jest właścicielem działki budowlanej o powierzchni 600 m², zabudowanej domem jednorodzinny o powierzchni 120 m² (wraz z garażem).

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie następujących dowodów: zeznań Leszka Wolskiego, zeznań Roberta Kasperskiego, wyjaśnień podejrzanego, a także na podstawie protokołu przeszukania pomieszczeń mieszkalnych i garażu należących do Jana Boczka z dnia 30 marca 2011r., odpisu wyroku Sądu Rejonowego w Lesznie z dnia 10 lutego 2007 r., sygn. akt II K 134/07, odpisu wyroku Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 15 stycznia 2010 r., sygn. akt II K 73/09, faktury zakupu kamery przez Roberta Kasperskiego, zaświadczenia dotyczącego ceny kostki brukowej na dzień 17 listopada 2009 r., informacji z Krajowego Rejestru Karnego, pokwitowania odbioru kamery przez Roberta Kasperskiego, pokwitowania

odbioru kostki brukowej przez Leszka Wolskiego, informacji o stanie majątkowym Jana Boczka z Urzędu Miasta Gniezna oraz akt II K 73/09 Sądu Rejonowego w Gnieźnie.

Kierując się zebranymi w sprawie dowodami przedstawiono podejrzanemu zarzut popełnienia przestępstw z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. oraz z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

Jan Boczek przyznał się do popełnienia obu zarzucanych mu przestępstw i złożył wyjaśnienia zgodne z przedstawionym stanem faktycznym. Warto zaznaczyć, że podejrzany przyznał, iż wyrokiem Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 15 stycznia 2010 r. został skazany za kradzież 200 m² kostki, choć w rzeczywistości skradł 300 m². Wyjaśnił, dlaczego w toku tamtego postępowania przyznał się do kradzieży 200 m² kostki i przedstawił losy pozostałych 100 m². Dodał też, tak jak i w poprzednim postępowaniu, że kradzieży dokonał wspólnie z kolegą, którego nazwiska nie wyjawiał. Podejrzany przyznał się również do kradzieży kamery w dniu 30 marca 2011 r. i uderzenia pokrzywdzonego, który chciał mu ją wyrwać.

Podejrzany posiada pozytywną opinię w miejscu zamieszkania.

(podpis prokuratora)

Jarosław Lipiński

I Lista osób podlegających wezwaniu na rozprawę.

Oskarżony: Jan Boczek – zam. Gniezno ul. Krótka 8

Świadkowie:

1. Robert Kasperski
2. Leszek Wolski

II Wykaz innych dowodów podlegających odczytaniu na rozprawie.

-protokół przeszukania pomieszczeń mieszkalnych i garażu należących do Jana Boczka, a położonych w Gnieźnie przy ul. Krótkiej 8,

- odpis wyroku Sądu Rejonowego w Lesznie z dnia 10 lutego 2007 r., sygn. akt II K 134/07,
- odpis wyroku Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 15 stycznia 2010 r., sygn. akt II K 73/09,
- informacja z Krajowego Rejestru Karnego dotycząca Jana Boczka,
- faktura VAT nr FS/006723/2011/RC42 potwierdzająca zakup kamery przez Roberta Kasperskiego,
- zaświadczenie dotyczące wartości kostki brukowej na dzień 17 listopada 2009 r.,
- informacja z Urzędu Miasta Gniezna – z której wynika, że Jan Boczek jest właścicielem działki budowlanej o powierzchni 600 m², na której położony jest dom jednorodzinny o powierzchni 120 m²,
- pokwitowanie odbioru kamery przez Roberta Kasperskiego,
- pokwitowanie odbioru kostki brukowej przez Leszka Wolskiego,
- akta Sądu Rejonowego w Gnieźnie o sygnaturze II K 73/09, w których znajduje się protokół inwentaryzacji przeprowadzonej w dniu 18 listopada 2009 r. w Zakładzie Produkcji Kostki Brukowej „Mix”,
- protokół zatrzymania Jana Boczka.

(podpis prokuratora)

Jarosław Lipiński

PROTOKÓŁ ROZPRAWY GŁÓWNEJ

Dnia 20 maja 2011 r.

Sąd Rejonowy w Gnieźnie

Sprawa z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

OSKARŻONY: Jan Boczek

OBECNI: *Przewodniczący* *SSR Andrzej Makowski*

Protokolant: *sekr. sąd. Filip Dębiński*

przy udziale prokuratora Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie Jarosława Lipińskiego

Wywołano sprawę o godz. 9.00. Rozprawa odbyła się jawnie.

Na rozprawę stawili się: oskarżony Jan Boczek oraz świadkowie Robert Kasperski i Leszek Wolski.

Świadkowie zostali usunięci z sali rozpraw.

Oskarżony podał dane co do swojej osoby (art. 213 k.p.k.):

Podane przez oskarżonego dane osobowe są zgodne z tymi, które zostały ujęte w akcie oskarżenia.

Prokurator odczytał akt oskarżenia.

Oskarżony, uprzedzony o treści art. 175 k.p.k., na zapytanie przewodniczącego, czy przyznaje się do zarzucanych mu czynów oraz czy chce złożyć wyjaśnienia i jakie, podał:

Odpis aktu oskarżenia otrzymałem. Stawiane mi zarzuty zrozumiałem. Przyznaję się do obu zarzucanych mi przestępstw. Odmawiam składania wyjaśnień.

Sąd postanowił:

na podstawie art. 389 § 1 k.p.k. odczytać wyjaśnienia oskarżonego złożone w postępowaniu przygotowawczym albowiem odmówił on składania wyjaśnień przed sądem.

Po odczytaniu wyjaśnień oskarżony oświadcza: podtrzymuję odczytane mi wyjaśnienia. Chciałbym tylko dodać, że bardzo żałuję tego, co zrobiłem. Obecnie staram się o pracę w jednym z zakładów budowlanych. Powiedzieli mi, żebym przyszedł za miesiąc.

Przewodniczący zarządził postępowanie dowodowe oraz pouczył oskarżonego o przysługującym mu prawie zadawania pytań osobom przesłuchiwanym oraz składania wyjaśnień co do każdego dowodu (art. 386 § 2 k.p.k.). Świadków wezwano na salę rozpraw. Przewodniczący uprzedził świadków o odpowiedzialności za złożenie fałszywych zeznań oraz pouczył ich o treści art. 182, 183 i 185 k.p.k. Zapytani o imiona, nazwiska, wiek, zajęcie, miejsce zamieszkania, karalność za fałszywe zeznania oraz stosunek do stron podali:

Robert Kasperski - lat 58, architekt, Gniezno, nie karany, obcy;

Leszek Wolski - lat 61, przedsiębiorca, Gniezno, nie karany, obcy;

Następnie Sąd odebrał od wszystkich świadków przyrzeczenie zgodnie z przepisami art. 187, 188 § 1 - 3 k.p.k.

Świadków usunięto do osobnego pokoju, a następnie każdego świadka wezwano na salę rozpraw i przesłuchano w nieobecności tych świadków, którzy jeszcze nie zeznawali.

Staje świadek Robert Kasperski i zeznaje: Pamiętam, że przyjechałem wówczas samochodem do Leszka Wolskiego. Na podjeździe zostawiłem otwarty samochód. Kiedy wyszedłem z domu kolegi stwierdziłem, że zniknęła kamera marki Sony, która leżała na tylnym siedzeniu. Widziałem uciekającego ulicą mężczyznę. Pojechaliśmy za nim. Próbowałem wyrwać mu kamerę, ale on odepchnął mnie i uderzył pięścią w twarz, a następnie uciekł. Leszek Wolski rozpoznał go jednak, ponieważ kiedyś pracował on u niego. To wszystko, co pamiętam.

Sąd postanowił:

na podstawie art. 391 § 1 k.p.k. odczytać zeznania świadka złożone w postępowaniu przygotowawczym, ponieważ oświadczył on, że poza wspomnianymi okolicznościami innych nie pamięta. Po odczytaniu zeznań świadek oświadcza:

Podtrzymuję odczytane mi zeznania. To przesłuchanie miało miejsce dzień po zdarzeniu. Ja wtedy dobrze pamiętałem to zdarzenie. Mężczyzną, który skradł mi kamerę i mnie uderzył, był siedzący tu na sali oskarżony.

Oskarżony oświadcza: Ja przepraszam świadka za to, co zrobiłem.

Staje świadek Leszek Wolski i zeznaje: Wiem, że chodzi o zdarzenie z marca 2011 r. Wtedy przyjechał do mnie Robert Kasperski. Mieliśmy iść razem na kolację. On zostawił przed moim domem otwarty samochód, w którym miał kamerę. Tę kamerę skradł oskarżony. Myśmy pojechali za nim. Robert Kasperski próbował odebrać mu kamerę, ale ten go odepchnął i uderzył pięścią. Oskarżony uciekł, ale ja go poznałem. On kiedyś u mnie pracował. Skradł na moją szkodę kostkę brukową. Ta kradzież miała miejsce w 2009 r. Następnego dnia po kradzieży w garażu oskarżonego odnaleziono 200 m² kostki. On przyznał się tylko do takiej ilości, choć inwentaryzacja wykazała, że brakuje 300 m². Ja nie chciałem go posądzać o coś, na co nie miałem pewnych dowodów. Sąd Rejonowy w Gnieźnie skazał go za kradzież tych 200 m². Kiedy policjanci szukali kamery skradzionej na szkodę Roberta Kasperskiego, znaleźli w garażu oskarżonego 100 m² mojej kostki. Okazało się więc, że w 2009 r. skradł 300 m². Nic więcej nie pamiętam.

Sąd postanowił:

na podstawie art. 391 § 1 k.p.k. odczytać zeznania świadka z postępowania przygotowawczego albowiem oświadcza, że nie pamięta innych okoliczności zdarzenia - poza tymi, które przedstawił. Po odczytaniu zeznań świadek zeznaje:

Podtrzymuję odczytane zeznania. Ja wówczas lepiej pamiętałem przebieg wydarzeń. Dodaję, że w sumie odzyskałem całość skradzionej kostki. W 2009 r. odzyskałem 200 m², a w tym roku 100 m².

Prawdą jest, że w dniu 17 listopada 2009 r. stróż miał przyjść dopiero o godz. 23.00. On miał jakąś uroczystość rodzinną i ja wyraziłem zgodę, aby przyszedł później. Nieobecność stróża wykorzystał oskarżony wraz ze swoim kolegą, którego nazwiska nie podałem.

Po sprawdzeniu dokumentacji w moim zakładzie ustaliłem, że Jan Boczek pracował u mnie jako elektryk od dnia 20 września 2009 r. do dnia 18 listopada 2009 r. Tego ostatniego dnia zwolniłem go z pracy. Było to rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z uwagi na ciężkie i rażące naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych. Oczywiście było to związane z kradzieżą. Dodaję także, że w momencie kiedy miała miejsce kradzież, plac na którym składowana była kostka, był ogrodzony tylko od strony frontowej, tj. tam, gdzie przebiegała droga publiczna. Od drugiej strony, gdzie znajdowały się pola, plac nie był ogrodzony. Od tej właśnie strony dochodziły do placu polne drogi.

Oskarżony oświadcza: Przepraszam świadka za to, co zrobiłem.

Oskarżony wyjaśnia również, że świadek prawidłowo podał okres jego zatrudnienia w Zakładzie Produkcji Kostki Brukowej „Mix” oraz przyczynę zwolnienia z pracy.

Prokurator oraz oskarżony zgodnie wnoszą o ujawnienie bez odczytywania dokumentów i akt wskazanych w akcie oskarżenia do odczytania.

Sąd postanowił:

Na podstawie art. 394 § 2 k.p.k., na zgodny wniosek stron, uznać za ujawnione bez odczytywania:

- protokół przeszukania pomieszczeń mieszkalnych i garażu należących do Jana Boczka, a położonych w Gnieźnie przy ul. Krótkiej 8,
- odpis wyroku Sądu Rejonowego w Lesznie z dnia 10 lutego 2007 r., sygn. akt II K 134/07,
- odpis wyroku Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 15 stycznia 2010 r., sygn. akt II K 73/09,
- informację z Krajowego Rejestru Karnego dotyczącą Jana Boczka,
- fakturę VAT nr FS/006723/2011/RC42 potwierdzająca zakup kamery przez Roberta Kasperskiego,
- zaświadczenie dotyczące wartości kostki brukowej na dzień 17 listopada 2009 r.,
- informację z Urzędu Miasta Gniezna – z której wynika, że Jan Boczek jest właścicielem działki budowlanej o powierzchni 600 m², na której położony jest dom jednorodzinny o powierzchni 120 m²,
- pokwitowanie odbioru kamery przez Roberta Kasperskiego,
- pokwitowanie odbioru kostki brukowej przez Leszka Wolskiego,
- akta Sądu Rejonowego w Gnieźnie o sygnaturze II K 73/09, w których znajduje się protokół inwentaryzacji przeprowadzonej w dniu 18 listopada 2009 r. w Zakładzie Produkcji Kostki Brukowej „Mix”,
- protokół zatrzymania Jana Boczka.

Na pytanie Przewodniczącego - strony oświadczyły, że nie żądają uzupełnienia przewodu sądowego.

Przewodniczący ogłosił, że przewód sądowy jest zamknięty, po czym udzielił głosu stronom:

Oskarżyciel wnosi o uznanie oskarżonego za winnego obu zarzucanych mu przestępstw. Za przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. wnosi o wymierzenie kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a za przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. wnosi o wymierzenie kary 4 lat pozbawienia wolności. Wnosi też o orzeczenie kary łącznej w rozmiarze 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Oskarżony w ostatnim słowie wnosi o łagodny wymiar kary.

Po sporządzeniu wyroku Przewodniczący ogłosił go publicznie, podał najważniejsze powody wyroku oraz wskazał stronom sposób i termin odwołania.

Rozprawę zamknięto o godz. 11.00

(podpis Przewodniczącego)

Andrzej Makowski

(podpis protokolanta)

Filip Dębiński



WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2011 r.

Sąd Rejonowy w Gnieźnie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Andrzej Makowski

Protokolant: sekr. sąd. Filip Dębiński

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej Jarosława Lipińskiego

po rozpoznaniu w dniu 20 maja 2011 r. sprawy karnej Jana Boczka urodzonego w dniu 9 marca 1970 r. w Gnieźnie, syna Andrzeja i Ewy oskarżonego o to, że:

- I. w dniu 17 listopada 2009 r. w Gnieźnie, z terenu Zakładu Produkcji Kostki Brukowej „Mix”, położonego przy ul. Długiej 12, działając wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą, zabrał w celu przywłaszczenia 100 m² kostki brukowej o wartości 10 000 złotych na szkodę Leszka Wolskiego, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu, w okresie od dnia 2 września 2007 r. do dnia 2 września 2009 r., kary 2 lat pozbawienia wolności, wymierzonej mu wyrokiem Sądu Rejonowego w Lesznie z dnia 10 lutego 2007 r., sygn. akt II K 134/07, za umyślne przestępstwo podobne z art. 284 § 1 k.k., tj. o przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.
- II. w dniu 30 marca 2011 r. w Gnieźnie, na ulicy Sosnowej, działając z zamiarem bezpośrednim, używając przemocy wobec Roberta Kasperskiego, polegającej na odepchnięciu go i uderzeniu pięścią w twarz, zabrał w celu przywłaszczenia na jego szkodę kamerę marki Sony o wartości 2 000 złotych, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Lesznie z dnia 10 lutego 2007 r., sygn. akt II K 134/07, na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od dnia 2 września 2007 r. do dnia 2 września 2009 r., za przestępstwo z art. 284 § 1 k.k. oraz będąc uprzednio skazany, wyrokiem Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 15 stycznia 2010 r., sygn. akt II K 73/09, w warunkach określonych w art. 64 § 1 k.k. za przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. na karę 1 roku pozbawienia wolności, a jednocześnie działając w ciągu 5 lat po odbyciu, w okresie od dnia 24 marca 2010 r. do dnia 24 marca 2011 r., tej ostatniej kary, tj. o przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

1. Oskarżonego Jana Boczka uznaje za winnego czynu zarzucanego mu w punkcie I, popełnionego w sposób wyżej opisany, tj. przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 278 § 1 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.
2. Oskarżonego Jana Boczka uznaje za winnego czynu zarzucanego mu w punkcie II, popełnionego w sposób wyżej opisany, tj. przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. wymierza mu karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

3. Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. orzeczone wobec oskarżonego w punktach 1 i 2 kary pozbawienia wolności łączy i wymierza mu karę łączną 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.
4. Na podstawie art. 63 § 1 k.k. zalicza oskarżonemu na poczet wymierzonej mu kary pozbawienia wolności okres zatrzymania od dnia 30 marca 2011 r. do dnia 31 marca 2011 r.
5. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, w tym od uiszczenia opłaty.

(podpis przewodniczącego)

SSR Andrzej Makowski

Gniezno, dnia 23 maja 2011 r.

A d w o k a t R y s z a r d M o r a w s k i
K A N C E L A R I A A D W O K A C K A W G N I E Ź N I E
u l . S z e r o k a 2 0

Do Sądu Rejonowego w Gnieźnie

Wydział II Karny

Wniosek o sporządzenie na piśmie uzasadnienia wyroku z dnia 20 maja 2011 r. w sprawie Jana Boczka, sygn. akt II K 50/11.

Przedkładając w załączeniu upoważnienie do obrony udzielone mi przez Pana Jana Boczka, oskarżonego w sprawie II K 50/11, na podstawie art. 422 § 1 k.k. wnoszę, jako obrońca oskarżonego, o sporządzenie na piśmie i doręczenie mi – na adres kancelarii – odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem w sprawie II K 50/11.

(podpis obrońcy)

Ryszard Morawski

adwokat

Informacja dla zdającego:

Należy założyć, że na przedmiotowym dokumencie znajduje się potwierdzenie wpływu powyższego wniosku w dniu 24 maja 2011 r. do Sądu Rejonowego w Gnieźnie, opatrzone stosownymi pieczęciami biura podawczego i II Wydziału Karnego tegoż Sądu.

UPOWAŻNIENIE DO OBRONY

Niniejszym ustanawiam adwokata: Ryszarda Morawskiego

Kancelaria Adwokacka: ul. Szeroka 20 w Gnieźnie

moim obrońcą w sprawie II K 50/11 Sądu Rejonowego w Gnieźnie, w której jestem oskarżony o przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. – upoważnienie do obrony obejmuje również obronę przed Sądem Okręgowym w Poznaniu, jako sądem odwoławczym.

Gniezno, dnia 23 maja 2011 r.

(podpis oskarżonego)

Jan Boczek

Uzasadnienie

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Lesznie z dnia 10 lutego 2007 r., sygn. akt II K 134/07, oskarżony Jan Boczek został skazany za przestępstwo z art. 284 § 1 k.k. na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od dnia 2 września 2007 r. do dnia 2 września 2009 r. W dniu 20 września 2009 r. oskarżony został zatrudniony jako elektryk w Zakładzie Produkcji Kostki Brukowej „Mix”, którego właścicielem był Leszek Wolski. Zakład ten miał swoją siedzibę w Gnieźnie przy ul. Długiej 12.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonego
- zeznania świadka Leszka Wolskiego
- odpis wyroku Sądu Rejonowego w Lesznie z dnia 10 lutego 2007 r., sygn. akt II K 134/07
- informacja z Krajowego Rejestru Karnego.

Pracując w powyższym zakładzie, Jan Boczek zauważył, że duże ilości wyprodukowanej kostki brukowej są składowane na placu. Plac ten przylegał do zakładu i nie był w pełni ogrodzony. Ogrodzenie znajdowało się tylko od tej strony, gdzie przebiegała droga publiczna. Od drugiej strony, gdzie znajdowały się pola, ogrodzenia nie było. Od tej ostatniej strony do placu dochodziły również nieutwardzone, „polne” drogi. Oskarżony wraz ze swoim kolegą, którego nie ustalono, postanowił dokonać kradzieży kostki. Dogodna ku temu okazja zdarzyła się w dniu 17 listopada 2009 r. Tego dnia stróż, z uwagi na rodzinną uroczystość, miał pojawić się w zakładzie dopiero o godz. 23.00. Leszek Wolski wyraził na to zgodę, a dowiedział się o tym Jan Boczek.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonego
- zeznania Leszka Wolskiego.

W dniu 17 listopada 2009 r., około godziny 20.30, oskarżony wraz ze swoim kolegą przyjechał samochodem ciężarowym na plac, gdzie składowana była kostka brukowa. Podjechali tam drogą nieutwardzoną, „polną”. Zbliżając się wyłączyli światła w samochodzie. Następnie Jan Boczek uruchomił wózek widłowy. Wiedział, w którym miejscu pracownicy zakładu przechowują kluczyki do tych pojazdów. Wykorzystując wózek widłowy, załadowali na samochód ciężarowy 300 m² kostki brukowej o wartości 30 000 złotych (jeden m² kosztował wówczas 100 złotych). Około godz. 21.10 opuścili teren zakładu. Pojechali do miejsca zamieszkania oskarżonego, tj. na ul. Krótką 8 w Gnieźnie. Tam w garażu złożyli 200 m² kostki. Pozostałe 100 m² zawieźli na teren posesji kolegi Jana Boczka. Zgodnie z poczynionymi między nimi ustaleniami, każdy z nich miał sprzedać skradzioną kostkę. Uzyskanymi ze sprzedaży pieniędzmi zamierzali się podzielić.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonego.

Następnego dnia, kiedy ujawniono kradzież, funkcjonariusze Policji przeszukali posesję oskarżonego i w garażu odnaleźli 200 m² kostki brukowej. Kostkę tę zwrócono Leszkowi Wolskiemu. Jan Boczek przyznał się do kradzieży odnalezionej u niego kostki, tj. do zaboru 200 m². Zaprzeczył jednak, aby skradł większą ilość kostki. Zataił to, że 100 m² zostało przewiezione na teren posesji kolegi (choć przyznał, iż współdziałał razem z nim, ale nie wyjawiał jego nazwiska). Liczył na to, że organy ścigania i sąd nie udowodnią mu tego. Tak też się stało, mimo iż przeprowadzona w dniu 18 listopada 2009 r. inwentaryzacja w Zakładzie Produkcji Kostki Brukowej „Mix” wykazała brak 300 m² kostki. Leszek Wolski nie był pewien, czy całość brakującej kostki skradł oskarżony i nie chciał go niesłusznie posądzać. Ostatecznie Jan Boczek został oskarżony o kradzież 200 m² kostki i za to został skazany. W sprawie tej toczyło się postępowanie przed Sądem Rejonowym w Gnieźnie. Wyrok został wydany w dniu 15 stycznia 2010 r. Przyjmując kwalifikację z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., Sąd Rejonowy w Gnieźnie wymierzył Janowi Boczkowi karę 1 roku pozbawienia wolności, którą odbył on w okresie od 24 marca 2010 r. do 24 marca 2011 r.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonego

- zeznania Leszka Wolskiego
- odpis wyroku Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 15 stycznia 2010 r., sygn. akt II K 73/09
- akta II K 73/09 Sądu Rejonowego w Gnieźnie, w których znajduje się protokół inwentaryzacji przeprowadzonej w dniu 18 listopada 2009 r. w Zakładzie Produkcji Kostki Brukowej „Mix”
- informacja z Krajowego Rejestru Karnego.

Dwa dni po opuszczeniu zakładu karnego, tj. w dniu 26 marca 2011 r., oskarżony spotkał się z kolegą, z którym wcześniej dokonał kradzieży kostki brukowej. Okazało się, że kolega nie sprzedał znajdujących się u niego 100 m² kostki. Bał się, że zostanie ujawniony i ukarany. Tego samego dnia kostkę tę przewieźli do garażu Jana Boczka, który miał ją sprzedać i podzielić się z kolegą pieniędzmi.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonego.

W dniu 30 marca 2011 r., około godz. 15.40, do zamieszkującego przy ul Dębowej 17 w Gnieźnie Leszka Wolskiego przyjechał swoim samochodem marki Opel Vectra, nr rej. PGN 2233, Robert Kasperski. Razem mieli udać się na kolację do restauracji. Robert Kasperski wychodząc z pojazdu nie wyłączył silnika i pozostawił otwarte drzwi przednie, od strony kierowcy. Na tylnym siedzeniu pojazdu leżała kamera marki Sony o wartości 2 000 złotych, którą Robert Kasperski nabył w dniu 23 marca 2011 r.

Dowód: - zeznania Leszka Wolskiego
 - zeznania Roberta Kasperskiego
 - faktura dotycząca zakupu kamery przez Roberta Kasperskiego.

Robert Kasperski wszedł do domu Leszka Wolskiego. Chwilę później, idący ul. Dębową Jan Boczek zauważył stojący na posesji Leszka Wolskiego samochód Roberta Kasperskiego. Podeszedł do niego. Dostrzegł kamerę na tylnym siedzeniu i postanowił ją skraść. Otworzył więc tylne drzwi pojazdu, zabrał kamerę i zaczął uciekać. Po przebiegnięciu około 100 m skręcił w ulicę Sosnową. Kiedy Robert Kasperski wyszedł z domu z kolegą, stwierdził brak kamery w samochodzie. Wybiegł na ulicę. Widział uciekającego oskarżonego. Usiadł za kierownicą samochodu. Obok niego na miejscu pasażera zajął miejsce Leszek Wolski. Pojechali za uciekającym. Gdy skręcili w ulicę Sosnową zauważyli, w odległości około 150 m przed nimi, idącego spokojnie chodnikiem, znajdującym się po prawej stronie drogi, Jana Boczka. Zbliżyli się do niego. Dostrzegli, że w lewej ręce trzyma on kamerę. Robert Kasperski zatrzymał samochód, wysiadł z niego i podbiegł do oskarżonego. Chwycił za kamerę i chciał mu ją wyrwać. Krzyknął przy tym „oddawaj złodzieju”. Oskarżony odwrócił się, odepchnął Roberta Kasperskiego, uderzył go pięścią prawej ręki w twarz, a następnie pobiegł do pobliskiego parku i dalej do domu, gdzie ukrył kamerę w garażu.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonego
 - zeznania Leszka Wolskiego
 - zeznania Roberta Kasperskiego.

Po ucieczce oskarżonego, Leszek Wolski podeszedł do Roberta Kasperskiego i powiedział mu, że rozpoznał napastnika. Oświadczył, że był to Jan Boczek, który kiedyś u niego pracował i ukradł na jego szkodę kostkę brukową. Robert Kasperski zawiadomił o zdarzeniu Komendę Powiatową Policji w Gnieźnie. Przybyłym, kilka minut później, na miejsce policjantom przedstawił przebieg wydarzeń. To samo uczynił Leszek Wolski, który poinformował funkcjonariuszy, gdzie zamieszkuje oskarżony.

Dowód: - zeznania Roberta Kasperskiego
 - zeznania Leszka Wolskiego.

Policjanci niezwłocznie udali się do miejsca zamieszkania Jana Boczka, tj. na ul. Krótką 8 w Gnieźnie. Zastali go w domu. Początkowo zaprzeczył on, aby dokonał kradzieży kamery. Kiedy jednak policjanci przystąpili do przeszukania pomieszczeń i w garażu znaleźli kamerę marki Sony, przyznał się. Powiedział, że kamerę skradł z samochodu, który stał na podjeździe domu Leszka Wolskiego. Przyznał też, że odepchnął i uderzył pokrzywdzonego. W trakcie przeszukania ujawniono również znajdującą się w garażu kostkę brukową w ilości 100 m². Jan Boczek stwierdził, że skradł ją w dniu 17 listopada 2009 r. z terenu Zakładu Produkcji Kostki Brukowej „Mix”. Opisał też losy tej kostki. Oskarżony został zatrzymany. Zwolniono go następnego dnia o godz. 12.00.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonego
- protokół przeszukania pomieszczeń
- protokół zatrzymania.

Na dzień 17 listopada 2009 r. wartość 1 m² kostki brukowej wynosiła 100 złotych. Tak więc wartość 100 m² to 10 000 złotych.

Dowód: - zaświadczenie dotyczące wartości kostki brukowej
- wyjaśnienia oskarżonego
- zeznania Leszka Wolskiego.

Odnaleziona w garażu Jana Boczka kamera marki Sony została zwrócona Robertowi Kasperskiemu, natomiast kostkę brukową zwrócono Leszkowi Wolskiemu.

Dowód: - pokwitowanie odbioru kamery przez Roberta Kasperskiego
- pokwitowanie odbioru kostki brukowej przez Leszka Wolskiego.

Jan Boczek ma 41 lat. Jest kawalerem i nie posiada dzieci. Obecnie nie pracuje. Jest właścicielem działki budowlanej o powierzchni 600 m², na której znajduje się dom jednorodzinny o powierzchni 120 m². W przeszłości był karany wyrokami Sądu Rejonowego w Lesznie z dnia 10 lutego 2007 r. i Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 15 stycznia 2010 r., które zostały opisane we wcześniejszej części uzasadnienia.

Dowód: - notatka dotycząca danych osobopoznawczych o oskarżonym
- informacja o stanie majątkowym z Urzędu Miasta Gniezna
- odpis wyroku Sądu Rejonowego w Lesznie z dnia 10 lutego 2007 r., sygn. akt II K 134/07
- odpis wyroku Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 15 stycznia 2010 r., sygn. akt II K 73/09
- wyjaśnienia oskarżonego.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań świadków Leszka Wolskiego i Roberta Kasperskiego, a także w oparciu o protokół przeszukania pomieszczeń mieszkalnych i garażu należących do Jana Boczka, odpis wyroku Sądu Rejonowego w Lesznie z dnia 10 lutego 2007 r., sygn. akt II K 134/07, odpis wyroku Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 15 stycznia 2010 r., sygn. akt II K 73/09, informację z Krajowego Rejestru Karnego dotyczącą Jana Boczka, fakturę VAT nr FS/006723/2011/RC42 potwierdzającą zakup kamery przez Roberta Kasperskiego, zaświadczenie dotyczące wartości kostki brukowej na dzień 17 listopada 2009 r., informację z Urzędu Miasta Gniezna – z której wynika, że Jan Boczek jest właścicielem działki budowlanej o powierzchni 600 m², na której położony jest dom jednorodzinny o powierzchni 120 m², pokwitowanie odbioru kamery przez Roberta Kasperskiego, pokwitowanie odbioru kostki brukowej przez Leszka Wolskiego, akta Sądu Rejonowego w Gnieźnie o sygnaturze II K 73/09, w których znajduje się protokół inwentaryzacji przeprowadzonej w dniu 18 listopada 2009 r. w Zakładzie Produkcji Kostki Brukowej „Mix” i protokół zatrzymania Jana Boczka.

Jan Boczek zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i przed Sądem przyznał się do popełnienia obu zarzucanych mu przestępstw. W postępowaniu przygotowawczym złożył wyjaśnienia, które następnie podtrzymał na rozprawie.

Oskarżony wyjaśnił, że w dniu 17 listopada 2009 r., z terenu Zakładu Produkcji Kostki Brukowej „Mix”, dokonał kradzieży 300 m² kostki brukowej o wartości 30 000 złotych na szkodę Leszka Wolskiego. Dodał, że przestępstwa tego dopuścił się wspólnie i w porozumieniu z kolegą, którego nazwiska nie ujawnił. Dokładnie przedstawił przebieg zdarzenia, który jest zgodny z poczynionymi ustaleniami faktycznymi i zbędnym powielaniem byłoby powtarzanie tego samego w tym miejscu.

Jan Boczek przyznał również, że w dniu 30 marca 2011 r. skradł z samochodu stojącego na podjeździe domu Leszka Wolskiego kamerę marki Sony o wartości 2 000 złotych. Wyjaśnił też, iż odepchnął i uderzył pięścią w twarz Roberta Kasperskiego, który próbował mu wyrwać kamerę. Także w przypadku tego czynu szczegółowo opisał całe zdarzenie, zgodnie z przedstawionym wyżej stanem faktycznym.

Sąd dał w pełni wiarę wyjaśnieniom oskarżonego, ponieważ są one zgodne z pozostałymi dowodami zebranymi w sprawie, tj. z zeznaniami Leszka Wolskiego i Roberta Kasperskiego, jak też z protokołem przeszukania pomieszczeń i protokołem inwentaryzacji przeprowadzonej w dniu 18 listopada 2009 r. w Zakładzie Produkcji Kostki Brukowej „Mix”.

Sąd dał również w pełni wiarę zeznaniom Leszka Wolskiego i Roberta Kasperskiego.

Robert Kasperski bardzo szczegółowo przedstawił przebieg zdarzenia z dnia 30 marca 2011 r. W szczególności zeznał, że na podjeździe domu Leszka Wolskiego zostawił otwarty samochód, z którego oskarżony skradł kamerę marki Sony o wartości 2 000 złotych. Opisał też okoliczności związane z dogonieniem Jana Boczka i próbą odebrania mu kamery, kiedy to został odepchnięty i uderzony pięścią w twarz. W taki sam sposób zdarzenie to zrelacjonował Leszek Wolski, który opisał także okoliczności kradzieży na jego szkodę łącznie 300 m² kostki brukowej, co miało miejsce w dniu 17 listopada 2009 r. Zaznaczył, że tuż po kradzieży odzyskał 200 m² kostki, a pozostałe 100 m² w dniu 31 marca 2011 r.

De facto zeznania Leszka Wolskiego i Roberta Kasperskiego oraz wyjaśnienia oskarżonego są ze sobą zgodne i tworzą spójną, logiczną całość. Brak jest więc podstaw do podważania ich wiarygodności.

Sąd dał wiarę zebranym w sprawie dokumentom, których wiarygodności nie kwestionowała żadna ze stron.

Biorąc powyższe pod uwagę należy stwierdzić, że Jan Boczek zabierając w dniu 17 listopada 2009 r., wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą, w celu przywłaszczenia, z terenu Zakładu Produkcji Kostki Brukowej „Mix”, 100 m² kostki brukowej (kradzież 200 m² została już prawomocnie osądzona wyrokiem Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 15 stycznia 2010 r., sygn. akt II K 73/09) wyczerpał swoim zachowaniem znamiona przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. Z uwagi na to, że działał on w ciągu 5 lat po odbyciu, w okresie od 2 września 2007 r. do 2 września 2009 r., kary 2 lat pozbawienia wolności wymierzonej mu wyrokiem Sądu Rejonowego w Lesznie z dnia 10 lutego 2007 r., sygn. akt II K 134/07, za umyślne przestępstwo podobne z art. 284 § 1 k.k., czyn jego należało zakwalifikować w zw. z art. 64 § 1 k.k. Kradzież i przywłaszczenie są przestępstwami tego samego rodzaju, ponieważ godzą w to samo dobro chronione prawem, tj. w mienie. Są to zatem przestępstwa podobne w rozumieniu art. 115 § 3 k.k.

Z kolei zabierając w dniu 30 marca 2011 r. w celu przywłaszczenia kamerę na szkodę Roberta Kasperskiego i używając przy tym przemocy polegającej na odepchnięciu go i uderzeniu pięścią w twarz, wyczerpał swoim zachowaniem znamiona rozboju z art. 280 § 1 k.k. Mając jednocześnie na względzie to, że był on już uprzednio skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 15 stycznia 2010 r., sygn. akt II K 73/09, w warunkach określonych w art. 64 § 1 k.k., za przestępstwo z art. 278 § 1 k.k., na karę 1 roku pozbawienia wolności i jednocześnie działał w ciągu 5 lat po odbyciu tej kary, w okresie od dnia 24 marca 2010 r. do dnia 24 marca 2011 r., jego czyn należało zakwalifikować w zw. z art. 64 § 2 k.k.

Sąd wymierzył Janowi Boczkowi za przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Ustalając taki wymiar kary, Sąd wziął pod uwagę, jako okoliczności łagodzące, przyznanie się oskarżonego do popełnienia tegoż czynu i wyrażenie skruchy oraz pozytywną opinię o nim w miejscu zamieszkania, natomiast za okoliczność obciążającą uznał jego uprzednią karalność, a w szczególności działanie w warunkach recydywy z art. 64 § 1 k.k.

Za przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k., Sąd wymierzył Janowi Boczkowi karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. I w tym przypadku wzięto pod uwagę, jako okoliczność łagodzącą, przyznanie się oskarżonego do popełnienia przestępstwa, wyrażenia skruchy i pozytywną opinię o nim w miejscu zamieszkania, a za okoliczność obciążającą potraktowano jego uprzednią karalność – przede wszystkim zaś działanie w warunkach multirecydywy z art. 64 § 2 k.k.

Na podstawie art. 85 k.k. i 86 § 1 k.k., Sąd wymienione wyżej kary połączył i sprowadził je do kary łącznej 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Przy określaniu tej kary Sąd miał na względzie to, że przestępstwa popełnione zostały w dużej odległości czasowej od siebie. Niemniej, w obu przypadkach godziły w to samo dobro.

Zdaniem Sądu, tak ukształtowany wymiar kary jest odpowiedni do stopnia zawinienia oskarżonego oraz do stopnia społecznej szkodliwości popełnionych przez niego przestępstw, a także zapewnia prawidłowe oddziaływanie zapobiegawcze i wychowawcze wobec niego.

Nadto na podstawie art. 63 § 1 k.k., Sąd zaliczył na poczet wymierzonej Janowi Boczkowi kary pozbawienia wolności okres jego zatrzymania od dnia 30 marca 2011 r. do dnia 31 marca 2011 r.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych, Sąd zwolnił oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych, w tym od uiszczenia opłaty. Podejmując takie rozstrzygnięcie Sąd miał na uwadze to, że oskarżony obecnie nie pracuje i ma do odbycia wymierzoną mu karę pozbawienia wolności.

(podpis przewodniczącego)

SSR Andrzej Makowski

Informacja dla zdającego:

Należy założyć, że odpis wyroku wraz z uzasadnieniem został doręczony adwokatowi Ryszardowi Morawskiemu na adres jego kancelarii w dniu 9 czerwca 2011 r.